

0.1 Sygn. akt VIII AKa 5/23

2 WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 Dnia 8 grudnia 2023r.

4 Sąd Apelacyjny w Warszawie VIII Wydział Karny w składzie:

4.0.0.1 Przewodniczący: SSA – Sławomir Machnio (spr.)

4.0.1 Sędziowie: SA – Adam Wrzosek

4.0.2 SO (del.) – Anna Grodzicka

4.0.3 Protokolanci: sekretarz sądowy Klaudia Kulbicka, sekretarz sądowy Ewelina Turlej

przy udziale Prokuratora Renaty Śpiewak

po rozpoznaniu w dniu 07 grudnia 2023 roku

sprawy:

- 1. R. R. (1), syna H. i A. z domu S., urodzonego (...) w W., oskarżonego o czyny z art. 282 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i z art. 282 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**
- 2. J. K. (1), syna K. i D. z domu Z., urodzonego (...) w W., oskarżonego o czyny z art. 282 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i z art. 282 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**
- 3. A. K. (1), syna L. i Z. z domu K., urodzonego (...) w W., oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**
- 4. P. R., syna T. i C. z domu O., urodzonego (...) w Kosowie L., oskarżonego o czyny z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**
- 5. R. M. (1), syna W. i H. z domu K., urodzonego (...) w W., oskarżonego o czyny z art. 282 k.k. i art. 280 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i z art. 282 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**
- 6. Z. G. (1), syna S. i S. z domu S., urodzonego (...) w D., oskarżonego o czyn z art. 282 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**
- 7. D. B. (1), syna Z. i H. z domu J., urodzonego (...) w C., oskarżonego o czyny z art. 282 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i z art. 282 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**

na skutek apelacji wniesionych od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 października 2020 roku, sygn. akt VIII K 17/17 przez:

- a) **adw. A. S.- obrońcę oskarżonego P. R.,**
- b) **adw. A. D. (1)- obrońcę oskarżonego R. M. (1),**
- c) **adw. K. Ż.- obrońcę oskarżonego Z. G. (1),**
- d) **prokuratora**

orzeka

I. Uchyła wyrok w zaskarżonej części co do oskarżonych:

- a) **J. K. (1), co do czynu zarzuconego w punkcie III aktu oskarżenia (punkt III komparycji wyroku),**
- b) **A. K. (1), co do czynu zarzuconego w punkcie V aktu oskarżenia (punkt V komparycji wyroku),**
- c) **D. B. (1), co do czynu zarzuconego w punkcie XII aktu oskarżenia (punkt XI komparycji wyroku)**

i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

II. Zmienia wyrok w zaskarżonej części co do oskarżonego R. M. (1) w zakresie czynu zarzuconego w punkcie VIII aktu oskarżenia (punkt VIII komparycji wyroku) i przypisanego w punkcie X sentencji wyroku w ten sposób, że dodaje do jego opisu, że czynu tego R. M. (1) dopuścił się działając w zorganizowanej grupie, mającej na celu popełnienie przestępstwa to jest, że wyczerpywał on znamiona art. 282 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w brzmieniu tych przepisów, zgodnie z art. 4 § 1 k.k., obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku i na ich podstawie osobę tę skazuje.

III. Utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej części.

IV. Zwalnia oskarżonych R. R. (1), J. K. (1), A. K. (1), P. R., R. M. (1), Z. G. (1) i D. B. (1) w całości od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- a) **adwokata P. D.- Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 1.440 (tysiąc czterysta czterdzieści) złotych plus podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu J. K. (1) w postępowaniu odwoławczym,**
- b) **adwokata A. D. (1)- Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 1.080 (tysiąc osiemdziesiąt) złotych plus podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. M. (1) w postępowaniu odwoławczym,**
- c) **adwokata B. L.- Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych plus podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. R. (1) w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VIII AKa 5/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	4	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.10znaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 października 2020 roku wydany w sprawie VIII K 17/17

0.1Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny
oskarżyciel posiłkowy
oskarżyciel prywatny
obrońcy oskarżonych
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść	# w całości	

# na niekorzyść		
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka	

	zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

o.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	------------------	---	---------------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

o.12.1. Ustalenie faktów

o.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	
o.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	

o.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Wskazać fakt	Dowód	Zwiążle o powodach uznania dowodu.

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Wskazać fakt	Dowód	Zwiążle o powodach nieuwzględnienia dowodu.

. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzuty:		
1.	<p>Apelacja adw. A. S. obrońcy oskarżonego P. R.</p> <p>1. Obraza prawa procesowego, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 7 w zw. z art. 92 i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dowolne, a nie swobodne ustalenie, że oskarżony działając z zamiarem bezpośrednim, aby członkowie „grupy (...)” dokonali wymuszenia rozbójniczego, ułatwił</p>	<p># zasadne</p> <p># częściowo zasadne</p> <p># niezasadne</p>	

	<p>popelnienie przestępstwa udzielając rady i informacji co do treści aktu notarialnego, podczas gdy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można przypisać oskarżonemu działania w takim zamiarze, zaś udzielona pomoc prawna nie dotyczyła wymuszenia rozbójniczego lecz legalnych czynności prawnych adwokata jako pełnomocnika udziałowców.</p> <p>2. Błąd w ustaleniach faktycznych prawna przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że oskarżony pomógł doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółkę (...) w kwocie nie niższej niż 900.000 zł, podczas gdy umowa zawarta przez strony 29 kwietnia 2003r. umożliwiała zawarcie 5 transakcji przewłaszczenia mieszkań, gdzie pokrzywdzona spółka otrzymała kwoty wykazane przez Sąd jako szkoda.</p>		
2.	<p>Apelacja adw. K. Ż.-obrońcy Z. G. (1):</p> <p>1. Obraza prawa procesowego która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 par. 2 k.p.k. poprzez dowolne ustalenie, iż chcąc</p>		

aby członkowie grupy przestępczej określanej jako „ (...)” w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie i zdrowie, doprowadził właścicieli (...) sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie niższej niż 900.000 zł, i nakłaniał do tego R. R. (1), podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia oskarżonego, nie pozwalają na przyjęcie, iż oskarżony obejmował swoim zamiarem nakłonienie kogokolwiek do dokonania wymuszenia rozbójniczego na szkodę (...) E..

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż doprowadził przedstawicieli (...) sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 900.000 zł, podczas gdy prawidłowa analiza i interpretacja dokumentacji zawartej w aktach potwierdza zawarcie 5 transakcji dot. lokali mieszkalnych, za które (...) E. otrzymała kwoty wykazane w wyroku Sądu jako szkoda.

Zwięźle o powodach uznania zarzutów za zasadne lub niezasadne

1. Na wstępie uzasadnienia należy przyjąć, że ocena dowodów pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. pod następującymi warunkami:

a) jest poprzedzona ujawnieniem wszystkich dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia określonej kwestii, której dotyczą ustalenia faktyczne organu procesowego;

b) jest rezultatem wszechstronnej analizy ujawnionych dowodów, uwzględniającej zarówno te z nich, które przemawiają na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść;

c) **nie wykazuje błędów natury faktycznej lub prawnej, jest więc wyczerpująca i logiczna, zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyroki SN: z 5.09.1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2, poz. 28; z 16.12.1974 r., Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4, poz. 47; z 22.02.1996 r., II KRN 199/95, PiP 1996/10, s. 10)**

o.o.1(teza 2 do art. 7 k.p.k. w B. M. (1) i in.,

Kodeks postępowania karnego. Komentarz; Opublikowano: LEX/el. 2023).

2. W pkt. 1 zarzutów apelacji adw. A. S., jej autor wskazał, że w postępowaniu przed sądem I instancji doszło do obrazy prawa procesowego, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia, to jest art. 7 w zw. z art. 92 i art. 5 § 2 k.p.k. W istocie, treść tego zarzutu nie wskazywała na złamanie jakiegokolwiek z ww. warunków swobodnej oceny dowodów a także zasady domniemania niewinności i dowodziła, że miał miejsce błąd w ustaleniach faktycznych, a więc inna podstawa odwoławcza, określona w art. 438 pkt. 3 k.p.k. Z kolei w punkcie II zarzutów apelacji, błąd ten stanowił wyłączną ich podstawę.

o.o.2 Treść ta pozostawała w rozbieżności z argumentacją zawartą w uzasadnieniu tego środka odwoławczego, gdzie adw. A. S. skupiał się na nieprawidłowościach

w ocenie dowodów dokonanych przez sąd I instancji.

0.0.3 Rozbieżności w formułowaniu zarzutów apelacyjnych wystąpiły również w środku odwoławczym wniesionym przez obrońcę osk. Z. G..

0.0.4 W pkt. 2 zarzutów, jej autor wskazywał na błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku przy czym, miał on wynikać z błędnej analizy i interpretacji dokumentacji zawartej w aktach sprawy.

0.0.5 Należy więc przyjąć, że apelacja adw. K. Ż. w całości opierała się na dowolności sądu I instancji w ocenie dowodów.

3. Odnośnie podstaw odwoławczych wskazać należy, że „Jako zasadę trzeba przyjąć, że po pierwsze, zarzut odwoławczy formułuje się co do uchybienia, a więc jedno uchybienie to jeden zarzut, a po drugie, zarzut powinien dotyczyć uchybienia o charakterze pierwotnym,

natomiast nie stawia się dodatkowo zarzutu w stosunku do jego następstw, czyli dalszych uchybień (uchybień wtórne). Uchybień wtórne, będące następstwem uchybienia pierwotnego, świadczą bowiem o istotności (relewantności) zarzutu pierwotnego, skoro jego zaistnienie powoduje dalsze konsekwencje. Z tego powodu uchybień wtórne powinny zostać wykorzystane przez skarżącego jako podstawa do wykazania, że zarzucane uchybienie pierwotne mogło mieć wpływ na treść orzeczenia z uwagi na jego następstwa w sferze związanej z prawidłowością wydanego orzeczenia. Taki wymóg wykazania wpływu uchybienia na treść orzeczenia wynika z podstaw odwoławczych zawartych w art. 438 pkt 2 i 3” (D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023, art. 438).

o.o.6 Uchybieniami pierwotnymi

wskazywanymi w ww. apelacjach były więc obrazy przepisów postępowania, tj. głównie art. 7 k.p.k.. Tym samym, podniesienie przez apelujących także zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, stanowić może li tylko o hipotetycznym zasadności poglądu, że obrazy te wpłynęły na treść zaskarżonego wyroku.

4. Wbrew twierdzeniom zawartym w omawianych apelacjach, sąd I instancji zasadniczo nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, starając się spełnić wszystkie, ustawowe wymagania z nią się wiążące. Z kolei obrońcy oskarżonych P.J. R. i Z. G. opierali swoją argumentację głównie na selektywnie wybranych dowodach, wspierających ich rozważania, w tym z wyjaśnień tych osób. Tym samym, pomijali wszechstronną analizę całości materiału dowodowego, stanowiącą jeden z warunków swobodnych ustaleń.

5. I tak, we wniesionej apelacji dot. P.J. R., obrońca tej osoby zwrócił uwagę na wadliwe ustalenia sądu I instancji co do zamiaru, z jakim ten oskarżony miał działać. Tak więc

„w okresie lat 1991-2003 był (P.J. R.- przyp. sądu) pełnomocnikiem B. K. (1), wdowy po M. K. (1) w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku, a także spółki z o.o. (...), której udziały stanowiły główny składnik masy spadkowej po M. K., w związku ze sprzedażą nieruchomości na rzecz Z. G. (1) oraz spółki z o.o. (...) oraz dochodzeniem należności z tytułu nieuregulowanych zobowiązań Z. G. w stosunku do (...) sp. z o.o.”. Tym samym, „P. R. dysponował aktami spraw powierzonych mu przez B. K. (1) oraz zarząd spółki (...), w których znajdowały się dokumenty dotyczące m.in. zadłużenia Z. G. w stosunku do (...) oraz masy spadkowej po M. K.. Ponadto oskarżony dokładnie zapoznał się z dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy niniejszej”.

6. Okoliczności te należy ocenić jako bezsporne. Brak jest dowodów na przyjęcie tezy przeciwnej, do zaprezentowanej w apelacji, że P.J. R. nie był formalnym pełnomocnikiem B. K. w sprawach cywilnych, a w tym, w postępowaniu spadkowym po M. K., gdzie „Głównym składnikiem masy spadkowej po zmarłym były udziały w spółce z o.o. (...) która to spółka posiadała majątek

w postaci nieruchomości położonej w W.- U. przy ul. (...)", sprzedany Z. G.. W związku z tą czynnością, co w pełni trafnie ustalił sąd I instancji, ten ostatni stał się dłużnikiem (...) na kwotę 300.000-350.000 zł, a w istocie, o czym dalej będzie mowa, dłużnikiem „ (...) grupy przestępczej”.

7. Argumentacja zaprezentowana w apelacji obrońcy P.J. R. pomijała jednak przebieg, powiązanych z tym faktem zdarzeń, kończący się, w warunkach popełnienia czynu z art. 282 k.k., sporządzeniem w dniu 29 kwietnia 2003r., w Kancelarii Notarialnej A. C. (1), aktu notarialnego o nr 1878/2003r. Miał rację sąd I instancji wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ich chronologię z uwzględnieniem powodu, dla którego, w dniu 7 marca 2002r., doszło do poprzedzającego go, zawarcia innego aktu notarialnego a następnie, w kwietniu 2003r., do spotkania w restauracji (...) w K., w trakcie którego, Z. G. poszukując „możliwości rozliczenia się z grupą (...)", poinformował przedstawicieli tej grupy przestępczej o treści aktu z 7 marca 2002r., blokującej sprzedaż mieszkań i tym samym uzyskanie pieniędzy na zwrot

długu za zakup ww. nieruchomości.

8. Dla ustaleń w sprawie nie mają istotnego znaczenia twierdzenia Z. G. (k.707v, 709, t.IV), że jego problemy ze spłatą ceny za nieruchomość przy ul. (...) w W. zaczęły się po zabójstwie M. K. (1) ps. (...) i L. A. ps. (...), czyli bossów tej zorganizowanej struktury przestępczej, do którego doszło w (...) restauracji (...) w marcu 1999r. Interesy M. K. przejął wówczas ich syn J. K. (2) (...) , zastrzelony w 2002r. w M.), z którym P.J. R. również „uzgadniał pewne rzeczy spadkowe” (vide wyjaśnienia P.J. R., k.2.054, t.XI, k.5.004v-5.005, t.XXX) i który zaczął Z. G. narzucać daleko niekorzystne, jednostronne warunki tej spłaty. Nie te bowiem zdarzenia stanowiły przedmiot niniejszego postępowania.

Nie oznacza to, że należy pominąć trafne rozważania sądu I instancji, co do rzeczywiście występującej, złej sytuacji finansowej Z. G., która uniemożliwiła dokonanie przez niego spłaty ceny za ww. nieruchomość.

9. Wracając do aktu notarialnego z 7 marca 2002r. (rep A nr 3957/2002), to

sporządzony on został w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) w W. i nosił tytuł: „Umowa zobowiązująca do ustanowienia odrębnej własności lokali w związku z realizacją inwestycji budowlanej w ramach zastępstwa inwestorskiego na gruncie stanowiącym własność inwestora”(k.1.096-1.098v, t.VI). Miał rację sąd I instancji wskazując, w oparciu o jego treść oraz zeznania Z. K., że celem jego zawarcia było „wyłącznie zabezpieczenie rozliczenia się Z. G. (1) ze spółką (...) z tytułu kosztów poniesionych przez nią na inwestycję przy ul. (...)”. Z. K. uważał więc, że Z. G. uchylał się od tego rozliczenia i aby zmusić tę osobę do jego dokonania, w § 6 tego aktu notarialnego, wprowadzony został mechanizm blokujący sprzedaż mieszkań polegający na tym, że oskarżony ten, jako Prezes Zarządu spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz Z. K. (2) działający za spółkę pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniesli „(...) do Sądu Rejonowego dla Warszawy M. VII Wydział Ksiąg Wieczystych o wpis w dziale III ksiąg wieczystych Kw. nr (...) i Kw. nr (...) (dot. nieruchomości,

na których prowadzona była przez te osoby inwestycja mieszkaniowa- przyp. sądu) roszczenia o ustanowienie odrębnej własności lokali i przeniesienie ich własności- bliżej określonego w § 3 tego aktu- na rzecz spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”.

Mechanizm ten okazał się skuteczny. Między innymi Z. G. w swoich pierwszych wyjaśnieniach (k.707v-709) wskazał, że w styczniu 2003r. okazało się, że „notariusz stwierdził, że w dziale III był wniosek o roszczenia w stosunku do mnie ze strony (...), i notariusz wstrzymał podpisywanie aktów”. Niewiele dała zmiana notariusza na kancelarię przy ulicy (...) w W., gdzie również, po kilku aktach notarialnych, tamtejszy notariusz zaprzestał dokonywania tych czynności.

O niemożliwości sprzedaży i przewłaszczenia mieszkań opisanych w akcie notarialnym z 7 marca 2002r., związanej z pojawieniem się „ostrzeżenia w dziale III Księgi Wieczystej nieruchomości położonej w W. przy ul. (...)”, wyjaśniał też P.J. R. (k.2.133, t.XI oraz k.5.007v-5.008, t.XXX).

10. Nie miał więc racji adw. A. S. we

wniesionej przez siebie apelacji, że „Umowa z dnia 07 marca 2002r. stworzyła (...) prawa na rzecz osób trzecich (tj. klientów (...)) a nie samej Spółki” w znaczeniu, że w tym celu akt ten został sporządzony. Poza argumentami wskazanymi przez sąd I instancji w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku dodać należy, że klienci ci nie byli jego stronami, w tym poprzez udzielenie pełnomocnictwa (...) E., i nie uczestniczyły w jego podpisaniu. Nadto, zwraca uwagę okoliczność, że zapis § 6 ww. aktu notarialnego, wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji adw. A. S., nie odnosił się do zapisów §§ 3 i 4 tego aktu, zabezpieczających prawa osób, które podpisały ze spółką (...) umowy realizacyjne co oznacza, że nie stanowił on ich wzmocnienia (vide stanowisko zawarte w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku, że „między zawartymi przez (...) E. umowami realizacyjnymi, a treścią § 3 porozumienia z dnia 7 marca 2002r. nie ma żadnego związku”). Mimo więc, że już wcześniej, przed 7 marca 2002r., uiściły one na rzecz tej spółki, ceny kupna lokali mieszkalnych, wskazanych w tym akcie notarialnym pod pozycjami § 3 pkt. 1-4, nie mogły zostać

dokonane na ich rzecz akty przewłaszczenia tych lokali (vide też wyjaśnienia P.J. R. z k.5.007v, t.XXX) i doszło do tego dopiero po 29 kwietnia 2003r, a więc po podpisaniu aktu notarialnego rep. A nr (...) w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) w W.. Odnosnie natomiast lokalu mieszkalnego z pozycji § 3 pkt. 5 aktu notarialnego, to jak słusznie zauważył to w apelacji adw. A. S., opierając się w tym zakresie także na wyjaśnieniu P.J. R. z k.5.008 (t.XXX) „zobowiązanie (...) (...) było niewykonalne” już na dzień 7 marca 2002r.

11. Rozliczenie pomiędzy Z. G. a (...) E. stanowiło więc kategorię niezależną od cen nabycia mieszkań wybudowanych przez tę spółkę, obciążających ich nabywców. Tym samym okoliczność, że osoby te uiściły te ceny na rzecz (...) E., wbrew twierdzeniom obu skarżących, to jest obrońców P.J. R. i Z. G., nie miała związku ze szkodą poniesioną przez ten podmiot wskutek zaistnienia przedmiotowego przestępstwa, ani nie wpływała na jej wysokość. Ta w sposób w pełni prawidłowy została ustalona przez sąd I instancji w wysokości nie niższej niż 900.000 zł, to jest przy uwzględnieniu treści aktu notarialnego

określającego na tę kwotę wartość mieszkań wskazanych w jego § 3.

12. O tym, że współpraca pomiędzy Z. G. a (...) E. rzeczywiście miała miejsce, wskazują dowody, wymienione przez sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podważają one uwagi zawarte w zeznaniach P. S., które sugerowały jej fikcyjny charakter.

Przechodząc do wysokości zobowiązania Z. G. w stosunku do (...) E., to sąd I instancji, w pełni zasadnie, „z uwagi na treść zarzutów (...) nie starał się wyliczać wzajemnych rozliczeń spółek (...)”. Należy więc tylko zauważyć, że z wyjaśnień i zeznań A. C., M. K. i Z. K., które przedstawiały w tym zakresie najpełniejszy obraz, nie wynikała precyzyjnie kwota strat dla prowadzonych przez nich spółek a wynikająca ze współpracy ze Z. G., ale szacunkowa, liczona przez te osoby na miliony złotych. Należy dodać, że świadkowie ci konsekwentnie wskazywali podstawy swoich twierdzeń.

Zwrócenia uwagi wymagają też wyjaśnienia Z. G., że (...) E. miała przestać „realizacji budynków w terminach umownych zawartych z klientami” i wówczas to przejął część inwestycji,

która miała być przez tę spółkę wykonywana przy czym, „bilansuję wkład K. zwróciłem mu nakłady, być może nawet nie mu nie zapłaciłem (...) W bilansie ze mną K. dostał pieniądze od klientów na zakup mieszkań w ramach przedpłat”. Pozostawały one w jakiejś mierze w opozycji do innych twierdzeń Z. G., że „W momencie zejścia K. z budowy na ul. (...) była między nami pełna zgoda i nie było żadnych wzajemnych roszczeń finansowych” (k.708).

13. Głównym źródłem ustaleń opisujących zdarzenia zmierzające do odwrócenia skutków aktu notarialnego z 7 marca 2002r., co w istocie stanowiło przedmiot niniejszego postępowania, były zeznania D. P. (1), zasadniczo słusznie uznane przez sąd I instancji jako wiarygodne źródło dowodowe („przyznanie wiarygodności temu źródłu dowodowemu poprzedziła nie tylko wszechstronna analiza wszystkich relacji (...) ale także odniesienie jego zeznań, czy wcześniejszych wyjaśnień do pozostałego materiału dowodowego (...) intencją świadka koronnego nie było instrumentalne, niezgodne z faktami obciążanie uczestników przedmiotowych

wydarzeń tylko ich prawdziwe relacjonowanie (...) relacja świadka okazała się bezcenna dla przybliżenia tła spotkania w Kancelarii Notarialnej notariusz A. C. (1) i wykazania okoliczności i intencji podpisania aktu notarialnego w dniu 29 kwietnia 2003r. Owe intencje potwierdza zresztą dokument zabezpieczony u P. K. (k.197)".

14. Świadek ten konsekwentnie potwierdzał w swoich wypowiedziach procesowych (m.in. k.91-93, k.148, k.106, 106v), że Z. G. będąc nakłaniany do zaspokojenia wskazanego wyżej długu m.in. przez P.J. R. (vide zeznanie D. P., k.149), na spotkaniu w restauracji (...) wyjaśnił, w obecności m.in. D. P. a także R. R. (1) ps. (...), konkubiny „nieżyjącego J. K. (2) ps. (...)” oraz P.J. R. (oskarżony ten był określany przez D. P. m.in. mianem „ (...) (...) grupy przestępczej”- k.66; vide też zeznania k.3.213-3.213, t.XVI, kiedy to świadek opisywał zaangażowanie P.J. R. w udzielenie pożyczki M. K. twierdząc, że świadczyło to o „dobrej orientacji w sprawie (...)), że jego współnik „ K. wynajął firmę windykacyjną, zwabił go do siedziby tej firmy na P. i tam pod przymusem kazali mu podpisać weksel

na kwotę 3.000.000 złotych z deklaracją wekslową (...). Na podstawie tak uzyskanych dokumentów K. wszedł mu na hipotekę nowo wybudowanego budynku mieszkalnego. Przez to nie miał możliwości sprzedania mieszkań i rozliczenia się z K. . R. R. (1) ps. (...) powiedział mu wtedy, że załatwienie zejścia z hipoteki będzie go kosztowało dodatkowo 150.000 złotych. Z. G. (1) przystał na taką propozycję. Zaczęliśmy działać” (k.92). Podobnej treści zeznania, D. P. składał też w trakcie innych przesłuchań, a w tym podczas konfrontacji ze Z. G. (k.737) kiedy jednoznacznie stwierdził, że „ Pan G. potrzebował interwencji grupy „ (...)” aby wykreślić wpis w hipotece, sprzedać mieszkania na U. i spłacić pozostałą część długów”.

Okoliczności te potwierdził też ten oskarżony podając w pierwszych swoich wyjaśnieniach (k.707v-709), że P.J. R. jako prawnik pracował dla „grupy (...)” oraz, że „jedynym sposobem na kontynuowanie sprzedaży było zmuszenie R. K., syna Z. K. (2) i drugiego pełnomocnika firmy (...) do usunięcia wpisu w księgach wieczystych. Z mojej inicjatywy o załatwienie tej sprawy poprosiłem

członków grupy „ (...)” i kontakt z nią nawiązał „przez pana R., do którego prawdopodobnie miałem bezpośredni numer telefonu komórkowego”.

Z dowodów tych jednoznacznie więc wynikało, że inicjatywa podjęcia działań przestępczych wyszła od Z. G. i nie było żadnych innych powodów, dla których, ta zorganizowana grupa przestępcza, miała zająć się przedmiotowym „zejściem z hipoteki”, a w istocie wymuszeniem rozbójniczym.

Nie miał więc racji obrońca Z. G. kwestionując rolę tego oskarżonego, te działania inicjującą.

15. Dodać należy, że ważnym elementem zeznań D. P. (k.65, t.I), stanowiącym przedmiot ustaleń sądu I instancji (m.in. k.5.175) było wskazanie, że po zabójstwie J. K., to R. R. (1) „przejął kierowanie grupą (...)” oraz „rozliczenia ze Z. G. (1)”. Zainteresowanie R. R. kwestią blokowania sprzedaży mieszkań, wystarczyło więc do zgodnego z oczekiwaniem Z. G. a sprzecznego z prawem, zaangażowania w tę sprawę, kierowanej przez niego grupy.

16. Należy dodać, że począwszy od kolejnego przesłuchania w sprawie (konfrontacji z M. K. w dniu

6.05.2015r.), Z. G. zaczął wycofywać się z niektórych swoich wcześniejszych wypowiedzi, a w tym twierdził, że nie pamięta, czy to on wzywał „grupę „ (...)” na ul. (...) w W.” i tym samym nie wiedział, dlaczego członkowie tej grupy tam się znaleźli. W trakcie późniejszych wyjaśnień podał on jednak, że członkowie grupy (...) zostali wezwani, gdyż przedstawiciele (...) E. „kręcili” i „nie można było z nimi dojść do porozumienia tzn. ustalić konkretnego terminu podpisania tego aktu notarialnego” (k.727) fałszywie tworząc wrażenie, że treść tej czynności została z tymi przedstawicielami wcześniej omówiona.

17. Taką zmianę wyjaśnień Z. G. odnotował sąd I instancji w pełni zasadnie wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że oskarżony ten „więcej elementów przedstawiających rzeczywisty przebieg relacjonowanych zdarzeń zawarł w wyjaśnieniach składanych na etapie śledztwa (...) jest ona zdecydowanie bliższa opisowi przedstawionemu przez świadka koronnego D. P. (1) oraz deponującym M., R. i Z. K. (2) oraz A. C. (3). Wyjaśnienia złożone przed Sądem bardzo często są sprzeczne z tymi złożonymi w śledztwie, na co

niewątpliwie miała wpływ (...) chęć solidaryzowania się z pozostałymi oskarżonymi”.

18. W toku dalszych działań, które w imieniu „grupy (...)” realizował m.in. D. P., okazało się, że firma windykacyjna która zmusiła Z. G. do podpisania weksla i deklaracji wekslowej, powiązana była z A. K. (1) (primo voto (...), syn L. D. ps. (...)), ps. (...) W.. Doszło wówczas do spotkania „w restauracji (...) przy Placu (...) w W.” przy czym, ze strony „grupy (...)”, brali w nim udział ten świadek koronny, R. R. i J. K. (1) a z drugiej strony ten, ww. syn L. D. z „grupy (...)”. W jego trakcie (...) powiedział, że Z. G. (4) jest mu winien 3.000.000 złotych (...) i nie odpuści” a przedstawiciele „grupy (...)” wyjaśniali „A. D. (2) (...) że aby każdy był zadowolony to on musi przekonać K., aby zszedł z hipoteki. W ten sposób Z. G. (1) będzie mógł zrobić przewłaszczenia i w ten sposób rozliczyć się z nami wszystkimi” (k.93). Podpisanie aktu notarialnego w dniu 29 kwietnia 2003r., było konsekwencją tych ustaleń i przynosiło korzyść finansową dla wszystkich tych osób.

19. Sąd I instancji nie weryfikował dowodowo kwestii podpisania przez Z. G. weksla i deklaracji

wekslowej, tj. nie ustalili kto, kiedy i na jakich warunkach doprowadził do zaistnienia tego zdarzenia, poprzestając na wystarczającym dla ustaleń w sprawie przyjęciu, że miało ono uprzednio miejsce (co wynikało nie tylko z wyjaśnień Z. G. ale i z ksera dokumentu z k.197) i miał z nim związek A.K., który w oparciu o nie, zgłaszał wobec tego oskarżonego pretensje finansowe.

20. Przechodząc do zdarzeń mających miejsce w dniu 29 kwietnia 2003r. w Kancelarii Notarialnej A. C. (1) przy ul. (...) w W., to ich przebieg i skutek w sposób prawidłowy ustalony został przez sąd I instancji. Istotnie więc, „Jak wynika z konsekwentnych relacji M., R. i Z. K. (2), jak również zeznań A. C. (3), pod adresem stawających przedstawicieli spółki (...), a konkretnie M. K. (5) artykułowane były groźby zamachu na życie i zdrowie jego i jego rodziny. Groźby wywołały swój skutek, a na ich skuteczność wpłynął niewątpliwie fakt obecności dość dużej grupy przedstawicieli organizacji przestępczych (na co zgodnie wskazują wymienieni świadkowie i świadek koronny D. P. (1)). Wymienieni świadkowie konsekwentnie twierdzili też, że bez tych gróźb dokument (akt notarialny

rep. A nr (...) - przyp. sądu) nie zostałby podpisany”.

Należy za tym sądem też dodać, że „Po podpisaniu aktu notarialnego prawa i roszczenia przysługujące spółce (...) (na podstawie aktu notarialnego rep. A nr (...) - przyp. sądu) mogły zostać wykreślone z ksiąg wieczystych, co dawało możliwość sprzedaży wskazanych mieszkań i zaspokojenia się przez grupę lub grupy przestępcze”.

21. W pełni uwzględnieniu podlegają też rozważania sądu I instancji (punkt 3.2. uzasadnienia) co do zrealizowania norm prawa karnego przez Z. G. (1) (zarzut XII) i P. R. (zarzut VI).

Są one bardzo szczegółowe i z jednym zastrzeżeniem, o którym będzie mowa niżej, odnoszą się do wszystkich, zebranych w sprawie dowodów, nadając właściwe rozumienie i znaczenie każdemu z nich. Argumenty zawarte w apelacjach obrońców tych oskarżonych, stanowią jedynie nietrafną z nimi polemikę.

22. I tak, odnośnie P.J. R. i jego udziału w sporządzaniu aktu notarialnego nr rep. A 1878/2003 wskazać należy, że w trakcie konfrontacji z D. P. oskarżony ten wyjaśnił (k.2.133, t.XI), że jego

rolą „było” znalezienie odpowiedniej formuły prawnej dla rozwiązania tego sporu (tj. pomiędzy Z. G. a spółką (...)-przyp. sądu). Pragnę dodać, że rozmowy w tej kwestii toczyły się pomiędzy panią Notariusz A. C. (1), Panią C. i mną”. Z kolejnej, ówczesnej wypowiedzi oskarżonego, że wcześniej nie znał A. C. wynikało, że przed podpisaniem ww. aktu notarialnego, nie prowadził z tą osobą jakichkolwiek rozmów na temat rozwiązania przedmiotowego sporu i to co mówił w trakcie tej konfrontacji, dotyczyło wyłącznie zdarzeń towarzyszących jego podpisaniu. Takiej samej treści wyjaśnienia, P.J. R. złożył też w trakcie rozprawy w dniu 6 lutego 2020r. Potwierdzały one więc w pełni trafne ustalenie sądu I instancji, że ten „oskarżony był świadkiem, uczestnikiem, obserwatorem wszystkich kluczowych zdarzeń poprzedzających podpisanie oświadczenia u notariusza w dniu 29 kwietnia 2003r. (...) P.J. R. był obecny przy podżeganiu R. R. (1) przez Z. G. (1) w restauracji (...) w (...) (winno być (...)-przyp. sądu), towarzyszył stronom czynności w kancelarii notarialnej, mógł czynić obserwacje, że M. K. (5) i A. (winno być (...)-przyp. sądu) C. wzbraniają się przed

podpisaniem tego aktu notarialnego, jak zeznała A. C. (3) asekurował wszystko od strony prawnej, biegał z góry na dół (kancelaria mieściła się w bloku mieszkalnym), żeby informować o postępach” (vide też zeznania A. C., że P.J. R. podchodził m.in. do niej i nalegał, „abyśmy podpisali akt notarialny”, k.520, t.III oraz że „Wyglądało na to, że jest on na usługach roślących panów i formułuje ich prośby”, k.4.166, t.XXVI). Tak więc, posługując się sformułowaniami zaczerpniętymi z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, „P. R. był pomocnikiem obecnych na miejscu dość licznie przedstawicieli grupy (...), miał pełną świadomość tego co się odbywa w Kancelarii”.

23. Odnośnie wyjaśnienia P.J. R. w trakcie konfrontacji z D. P. że „w tej czynności notarialnej uczestniczyłem również jako pełnomocnik pana Z. G. (1) a pełnomocnictwo to zostało mi udzielone ustnie (...) nie było konfliktów interesów pomiędzy Z. G. (1) a B. K. (1) z uwagi na zbieżność celów” wskazać należy, że mimo, że takie właśnie wrażenie odniosła A. C. (k.519-522, t.III), to jednak Z. G. występował w tym akcie bez formalnego pełnomocnika. W przeciwnym wypadku,

winno być ono w nim odnotowane, a tak nie było. Później, w trakcie przesłuchania w trakcie rozprawy w dniu 6 lutego 2020r. (k.5.007, t.XXX), P.J. R. ostatecznie zaprzeczył, że był pełnomocnikiem Z. G., o czym będzie jeszcze mowa niżej. Bez względu na te chwiejne wypowiedzi P.J. R., za sądem I instancji należało przyjąć, że aktem notarialnym z 29 kwietnia 2003r. zostały podważone zapisy aktu notarialnego z 7 marca 2002r., co działało na korzyść Z. G. i zorganizowanych grup przestępczych, w tym „(...)” i tłumaczyło powód, dla którego ten ostatni oskarżony oraz członkowie tych struktur, stawili się pod kancelarią notarialną A. C.. Twierdzenie P.J. R., że reprezentował on wówczas też B. K., która nie brała czynnego udziału w przedmiotowych zdarzeniach, należy traktować wyłącznie jako pretekst uzasadniający udział tego oskarżonego w dokonywanej czynności.

24. Zwrócenia uwagi wymaga fakt, że omawiając dowody, sąd I instancji pominął wyjaśnienia P.J. R. złożone przed rozprawą w dniu 6 lutego 2020r. gdy tymczasem, co wynikało z powyższych rozważań, w zgodności choćby z zeznaniami D. P., dopełniały

one obraz przestępstwa popełnionego przez tę osobę. Z kolei oceniając to, co mówił oskarżony w trakcie ww. rozprawy sądowej, sąd ten przestał na prawdziwym, aczkolwiek skrótowym ustaleniu, że nie był on „wiarygodny gdy chodzi o te fragmenty relacji, które odnosiły się do ustaleń jego strony podmiotowej”. W uzasadnieniu tym zabrakło sformułowania, że jednocześnie, opierając się w dużej mierze na zebranych w sprawie materiale dowodowym (jak określił to sąd I instancji, „kotwiczyły w dokumentach o urzędowym charakterze potwierdzających określone zdarzenia faktyczne”), P.J. R. potwierdzał w nich zasadność przypisanego mu przestępstwa od strony przedmiotowej, gdyż opisywał w nich swoją pomoc w podpisaniu w dniu 29 kwietnia 2003r. aktu notarialnego, poprzez udzielanie A. C. rad i informacji. Należy za sądem I instancji dodać, że świadek ta również, ze swojej, prawdziwej perspektywy, wskazywała na tę właśnie aktywność oskarżonego, przez co okoliczność ta nie może budzić wątpliwości.

Odnosnie tego, co przed zamknięciem przewodu sądowego wyjaśnił P.J. R., to dodać należy,

że podważając podstawy własnej odpowiedzialności karnej, oskarżony ten pozostawał w istotnej sprzeczności z dowodami, słusznie uznanymi za wiarygodne, w tym oczywiście z zeznaniami D. P..

Oskarżony pominął więc w nich m.in. ustalenia, co do decyzji o podjęciu działań przez grupę przestępczą „ (...)”, która zapadła w trakcie spotkania w restauracji (...) oraz nieprawdziwie twierdził, że podczas podpisywania w dniu 29 kwietnia 2003r. aktu notarialnego, poza nim, byli obecni ci, którzy w tym akcie występowali jako strony. Dopiero niemalże na zakończenie przesłuchania P.J. R. dodał, że były tam jeszcze 2-3 osoby, w tym D. P. i „Żadnych osób postronnych pod kancelarią nie było” (k.5.008v, 5.009-5.009v t.XXX). Oskarżony ten nie wyjaśnił też, dlaczego doszło do podpisania tego aktu skoro nikt nikomu nie groził i jak sam zaznaczył (k.5.007v, t.XXX), nie miał on charakteru ugody oraz zdaniem A. C., był „skrajnie niekorzystny dla reprezentowanej przez nią spółki”. Wyjaśnienia te, nie mogły więc zostać uznane za wiarygodne.

Brak było natomiast podstaw do kwestionowania

prawdziwości wyjaśnień, w których P.J. R. opisywał postępowania spadkowe po M. K. oraz wskazywał, że nie był wówczas formalnym pełnomocnikiem Z. G..

25. Przechodząc do wyjaśnień Z. G., to adw. K. Ż. wskazywał, że sąd I instancji „nadał nadmierne znaczenie (...) zeznaniom świadka koronnego” nie precyzując dlaczego to, co powiedział D. P. odnośnie powodów, dla którego zostało w dniu 29 kwietnia 2003r. popełnione przedmiotowe przestępstwo, nie powinno stanowić głównej podstawy ustaleń. Z kolei stwierdzenia tego obrońcy, że oddziaływania różnych grup przestępczych na jego klienta „nie miały związku a tym bardziej wpływu na rzekome doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez (...) E.” oraz, że jeżeli „faktycznie doszło do rozmowy Z. G. (1) z R. R. (1) (...) dotyczyła ona jedynie sposobu rozliczeń ze swoimi wierzycielami”, nie zostały oparte na jakichkolwiek dowodach, przez co należy je ocenić jako oczywiście dowolne. Adw. K. Ż. pominął także fakt, że dowodem uprawdopodobniającym „popełnienie przez Z. G. (1) przypisanego mu czynu” i tym samym potwierdzającym zeznania D. P. były wyjaśnienia P. K. ps. (...) (k.187-188) i

	zabezpieczone u tej osoby dokumenty.		
3.	<p>Apelacja adw. A. D. (1) obrońcy z urzędu oskarżonego R. M. (1):</p> <p>obraza przepisów postępowania, mogąca mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia i w konsekwencji błędne ustalenia faktyczne, mianowicie:</p> <p>A. Art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, tj. zeznań świadka koronnego D. P. (1) odnośnie skazania osk. za czyn z art. 282 k.k. i uznanie ich za wiarygodne a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przypisaniu osk. R. M. (1) działania wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w celu wymuszenia łącznej kwoty 180 000,00 PLN na szkodę J. D. (1), w sytuacji gdy zeznania oskarżonego R. M. (1), świadków i samego J. D. (1) przeczą powyższym ustaleniom Sądu I instancji.</p> <p>B. Art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów tj. zeznań świadków A. M. (1), P. B., J. M. (1), S. T., oskarżonego J. K. (1) oraz pokrzywdzonego J. D. (1) odnośnie skazania osk. R. M. (1) za czyn z art. 282 k.k. i uznanie ich za niewiarygodne a</p>	<p># zasadne</p> <p># częściowo zasadne</p> <p># niasadne</p>	

w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przypisaniu osk. R. M. (1) działania wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w celu wymuszenia łącznej kwoty 180 000,00 PLN na szkodę J. D. (1), w sytuacji gdy zeznania oskarżonego R. M. (1), świadków jak i samego J. D. (1) przeczą powyższym ustaleniom Sądu I instancji.

C. Art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów tj. zeznań oskarżonego R. M. (1) odnośnie popełnienia przez niego czynu z art. 282 k.k. i uznanie ich za niewiarygodne a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przypisaniu oskarżonemu działania wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w celu wymuszenia łącznej kwoty 180 000,00 PLN na szkodę J. D. (1), w sytuacji gdy zeznania oskarżonego R. M. (1), świadków jak i samego J. D. (1) przeczą powyższym ustaleniom Sądu I instancji.

D. Art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów tj. zeznań świadka koronnego R. B. (1) odnośnie popełnienia przez oskarżonego R. M. (1) czynu z art. 282 k.k. i uznanie ich za nieprzydatne a w konsekwencji błąd w

	<p>ustaleniach faktycznych polegający na przypisaniu oskarżonemu działania wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w celu wymuszenia łącznej kwoty 180 000,00 PLN na szkodę J. D. (1), w sytuacji gdy zeznania oskarżonego R. M. (1), świadków jak i samego J. D. (1) przeczą powyższym ustaleniom Sądu I instancji.</p>		
	<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutów za zasadne lub niezasadne</p>		
	<p>1. Zarzuty apelacyjne należy ocenić jako nietrafne. Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób swobodny, tj. po ujawnieniu wszystkich dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia omawianej kwestii, po ich wszechstronnej analizie, uwzględniającej zarówno te z nich, które przemawiały na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść a wreszcie, dokonana ich ocena nie wykazywała błędów natury faktycznej lub prawnej oraz była wyczerpująca i logiczna, zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.</p> <p>2. Miał rację skarżący, że dokonując skazania R. M. (1), sąd instancji opierał „swoje ustalenia niemal</p>		

wyłącznie na zeznaniach świadka koronnego D. P. (1) przypisując im walor wiarygodności”. Przy czym, okolicznością istotną dla ustaleń w tym zakresie, ale niewątpliwie nie determinującą ostatecznej oceny tego dowodu, był dla tego sądu fakt wielokrotnej, pozytywnej weryfikacji tych zeznań „przy okazji postępowań toczących się przed Sądami Okręgowymi w Warszawie i W.- P., jak i przed Sądem Apelacyjnym”. Podstawą tej oceny była natomiast spójność i konsekwencja zeznań D. P. „we wszystkich postępowaniach” oraz brak dążności „do nadmiernego i bezzasadnego obciążenia pozostałych współdziałających, czego najlepszym przykładem jest kwestia użycia noża podczas tego zdarzenia”, która świadczyła „o szczerości świadka koronnego, o nie obciążaniu oskarżonych ponad ich rzeczywiste zaangażowanie w przestępstwo”. Fakt, że zarówno R.B. M. jak i inni uczestnicy zdarzeń, w tym J. D., poza A. M., w swoich wypowiedziach procesowych nie potwierdzali jakiegokolwiek swojego uczestnictwa w tym przestępstwie, został odnotowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i

prawidłowo skomentowany, w odniesieniu do każdego z tych dowodów z osobna. Zwracają uwagę zwłaszcza procesowe wypowiedzi J. M. (2), K. G. oraz w zakresie, wykraczającym poza fakt „spotkania w K. celem sprzedaży zegarków”, który został opisany przez A. M. (1), także wypowiedzi tej osoby. Świadkowie ci, w innych postępowaniach, zostali już skazani za udział w tym czynie.

Dodając do tej oceny zeznań świadka koronnego także bardzo dużą ich szczegółowość, niewątpliwie będącą konsekwencją bezpośredniego udziału w przedmiotowych zdarzeniach, podejmowanych przez niego i pozostałych sprawców w ramach grupy (...), stanowisko sądu I instancji należało ocenić jako w pełni trafne i dające podstawy do czynienia na podstawie zeznań D. P. ustaleń w sprawie. Argumentacja skarżącego stanowiła w istocie nietrafną polemikę z tymi rozważaniami sądu I instancji.

3. Idąc dalej, nie ma racji obrońca R.B. M. podnosząc, że w czasie konfrontacji z D. P., ten ostatni „niejako globalnie” wskazywał osoby z kręgu grupy (...), „jakie wg. niego miały uczestniczyć

w rozboju na osobie J. D. (1)”. W trakcie tej czynności, jak i podczas wcześniejszych zeznań, wbrew twierdzeniom skarżącego, świadek ten wskazywał osoby które brały udział w przestępstwie, dokładnie opisując ich role w jego popełnieniu. Zwraca w tym miejscu uwagę, wbrew twierdzeniu skarżącego, dość konsekwentnie podnoszony w zeznaniach świadka koronnego wątek zepsucia się jednego z samochodów, którymi sprawcy jechali z W. do K., tj. P.. Poza tym, że wskutek tej awarii, z udziału w zdarzeniach na Ś. wyeliminowany został J. K. (1) ps. (...), którego ten świadek bardzo dobrze znał, nie miał on innego znaczenia w sprawie. Tym niemniej, warto o tym fragmencie wypowiedzi D. P. wspomnieć na dowód tego, że dokładnie pamiętając przebieg tego przestępstwa, podawał on także okoliczności poboczne, to jest nieistotne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej osób, którzy w tym dniu uczestniczyli w wymuszeniu na szkodę J. D. (1).

4. Odnosnie R. M. (1) to istotnie, D. P. początkowo nie znał nazwiska tej osoby i identyfikował ją z imienia i faktu prowadzenia kantoru (...). Do rozpoznania

tego oskarżonego przez D. P. doszło podczas konfrontacji tych osób (k. 3.230-3.236, t.XVI). Następnie, w trakcie przesłuchania przed sądem (k.4.696-4.696v, t.XXIX), D.P. początkowo określał tę osobę mianem mężczyzny, którego teraz nie pamięta ale wymienionym w jego zeznaniach. Dopiero na późniejszym etapie przesłuchania, zeznał on, że „Nazwisko R. M. (1) to jest najprawdopodobniej ten mężczyzna, którego nie pamiętałem. On jechał m. okularnikiem. Był to taki grubszy mężczyzna, R.. Jemu zepsuło się koło w drodze powrotnej, koło C.”.

Takiej treści zeznania nie dowodzą, że rozpoznanie przez D. P. osoby R.B. M. jako sprawcy przestępstwa było błędne i w rzeczywistości, świadek ten mówił o innej osobie. Depozycje tej osoby wyraźnie natomiast wskazują, że osoby te, w przeciwieństwie do znajomości świadka z J. K., nie miały ze sobą częstego kontaktu i znały się z powodu uczestniczenia w zorganizowanej grupie przestępczej, w której zresztą pełnili zasadniczo różne zadania. Tym właśnie, oraz wpływem czasu, należy tłumaczyć wskazaną wyżej ich treść.

Zwrócenia uwagi wymaga też okoliczność, że

pomiędzy D. P. a R.B. M. nie istniał konflikt, wskutek którego, ten ostatni mógł zostać w tej sprawie bezpodstawnie przez tego świadka oskarżony. Okoliczności tej nie podniósł też adw. A. D. we wniesionej przez siebie apelacji. Także więc i to ustalenie przeczy bezpodstawności depozycji D. P., w której oskarżał on R.B. M..

5. Odnośnie argumentu skarżącego dotyczącego sądowych zeznań R. B. (1), w których ten, w oparciu o relację D. P., opisywał inne przestępstwo popełnione na szkodę J. D. (1) niż to, stanowiące przedmiot niniejszego postępowania wraz z argumentem, że „D. P. (1) (...) nie opisał (...) świadkowi takiego zdarzenia przy czym nie miał powodów, aby je ukrywać tym samym logiczne jest, iż nie miało ono miejsca- co czyni depozycje świadka P. o pokrzywdzeniu J. D. (1) za mało wiarygodne i prawdopodobne”, wskazać należy, że jest to tylko nietrafna hipoteza skarżącego.

To, że R. B. dowiedzieć się miał o tym, innym zdarzeniu podczas towarzyskiej rozmowy której „można (...) przypisać walor większej szczerości a tym samym wiarygodności”, nie oznaczało pewności, że D. P. miał w trakcie

	<p>tej rozmowy, o której kontekście i przedmiocie w istocie niewiele jest wiadomo, opowiedzieć tej osobie o wszystkich przestępstwach popełnionych na szkodę J. D..</p>	
4.	<p>Apelacja prokuratora:</p> <p>1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że dowody zgromadzone w sprawie w postaci zeznań świadka koronnego D. P. (1), świadków K. K. (5) i M. C. (1), w postaci dokumentów niw pozwalają na uznanie, że oskarżeni R. R. (1), J. K. (1), D. B. (1), R. M. (1) i P. R. swoim zachowaniem wyczerpali znamiona zarzucanego im aktem oskarżenia przestępstwa z art. 282 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k., 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. a P. R. z art. art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na szkodę K. K. (5), co skutkowało ich uniewinnieniem od popełnienia czynów opisanych w punktach II, IV, VII, IX i XIII aktu oskarżenia, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych dowodów prowadzi do wniosku, że oskarżeni swoim</p>	<p># zasadne</p> <p># częściowo zasadne</p> <p># niezasadne</p>

zachowaniem dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że dowody zgromadzone w sprawie w postaci zeznań świadka koronnego D. P. (1) i zeznań świadków A. C. (3), M. K. (5) i A. M. (3) nie pozwala na stwierdzenie, że oskarżeni D. K., D. B. (1) i A. K. (1) mieli świadomość, że współdziałają w popełnieniu przestępstwa wymuszenia rozbójniczego na osobach R. K. i A. C. (3), podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych dowodów, dokonana zgodnie z regułami opisanymi w przepisie art. 7 k.p.k., w szczególności w oparciu o zeznania D. P. (1) prowadzi do wniosku, że oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali znamiona zarzucanych im w punktach III, V i XII aktu oskarżenia występków, a w konsekwencji tego Sąd I instancji przyjął, że oskarżony R. R. (1) czynu opisanego w pkt I wyroku dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą.

3. Obrazę przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 65 k.k. poprzez jego niezastosowanie w

kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu R. M. (2) w pkt X zaskarżonego wyroku, podczas gdy właściwa wykładnia przepisu art. 65 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku prowadzi do wniosku, że oskarżony R. M. (1) czynu przypisanego mu w pkt X wyroku z art. 282 k.k. dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy, mającej na celu popełniania przestępstw, a zatem swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

4. Obrazę przepisów postępowania karnego, mająca wpływ na treść wyroku, a to art. 424 k.p.k. poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu podstawy prawnej czynu przypisanego oskarżonemu R. R. (1) w pkt I wyroku, w szczególności nie wskazanie powodów wyeliminowania z opisu czynu przepisu art. 272 k.k., co spowodowało, że niemożliwe jest dokonanie oceny stanowiska Przyjętego przez Sąd i przeprowadzenie ewentualnej kontroli instancyjnej.

Zwięźle o powodach uznania zarzutów za zasadne lub niezasadne

1. Odnośnie zarzutów z pkt. 1 i 2, to uwzględniając zapatrywania zaprezentowane we wstępnej części uzasadnienia odnoszące się do zarzutów obrońców oskarżonych P.J. R. i Z. G. przyjęć należy, że jako uchybienia pierwotne, wskazane w nich zostały błędy w zakresie oceny dowodów, a więc obraza przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku. Tym samym to ona, a nie istotne, dla wydanego rozstrzygnięcia, błędy w ustaleniach faktycznych, winna stanowić ich podstawę. W dalszej części rozważań, sąd będzie się więc odnosił przede wszystkim do ww. błędów w ocenie dowodów, których dopuścić się miał sąd I instancji i konsekwencją których, miały się okazać ww. błędy w ustaleniach faktycznych.

2. Odnośnie czynu popełnionego na szkodę K. K. (5), to zdaniem skarżącego, podstawowe znaczenie dla ustaleń winny stanowić zeznania D. P. (1) złożone w dniu 21 listopada 2006r. Dowód ten, z obciążającymi dla oskarżonych depozycjami, mimo wystąpień dokonanych przez sądy I i II instancji do prokuratury o jego dołączenie do akt sprawy, nie został do nich dołączony. Tym samym, nie mógł stanowić

podstawy jakichkolwiek ustaleń w przedmiotowej sprawie. Z kolei inne dowody, tak, jak ocenił to sąd I instancji, nie okazały się wystarczające do wydania wyroku skazującego.

3. D. P. w trakcie sądowych zeznań w dniu 6 września 2019r. (k.4.697v-4.698, t.XX) początkowo nie kojarzył imienia i nazwiska pokrzywdzonego a później przypomniał sobie wymuszenie na Ś. dokonane na szkodę osoby o ps. (...), „który jeździł a (...) na niemieckich numerach rejestracyjnych (...) w celu odebrania pieniędzy za nieruchomości, coś było związane z nieruchomościami.

Chodziło o większą kwotę”. Następnie, ze zdarzeniami tymi zaczął kojarzyć nazwisko M. C. (1), który „był winny A.” pieniądze i przypominał sobie, że M. C. (wniosek oparty także na zeznaniach tej osoby- przyp. sądu) w jego obecności „był pobity przez A. (...), obecnie już nieżyjącego- przyp. sądu) łańcuchem”. Z dalszych, ówczesnych zeznań tej osoby wynikało, że od A. C., a może i od R. R. słyszał, że ten A. wcześniej był „gdzieś przetrzymywany i bity (...) Wiem, że prowadził jakieś dziwne biznesy i pożyczał

pieniądze od K., ale jakie to nie wiem”.

Miał więc rację sąd I instancji wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że „Świadek miał tylko ogólną, zasłyszaną wiedzę na temat porwania biznesmena ze (...) o pseudonimie A., słyszał, że był on gdzieś przetrzymywany i bity”.

Pozostałe zeznania D. P. odnośnie tego wątku, dotyczyły już późniejszych zdarzeń, w których uczestniczył też M. C.. Przy czym, świadek ten m.in. podał, że „Wydaje mi się, że w związku z tym zdarzeniem kojarzę R. R. (1). Wydaje mi się, że to z jego zlecenia jeździłem tam na (...). J. K. (1) o pseudonimie (...) wydaje mi się, że nie kojarzę z tym zdarzeniem. R. M. (1), tzw. R. chyba nie był związany z tym zdarzeniem. D. B. (1) wtedy mógł siedzieć, ale też nie jestem pewny. P. R., trudno mi wypowiedzieć, czy mógł być w tą sytuację związany. Ja dołączyłem w trakcie tej całej sytuacji”.

W istocie więc, poza wskazaniem R. R., pełniącego w tych zdarzeniach bliżej nieokreśloną rolę oraz A. C., który też z nimi był związany, D. P. w zasadzie wykluczył udział w nich innych oskarżonych.

4. Z zeznań K. K. (5), nieżyjącego już

pokrzywdzonego wynikało, że został bezprawnie pozbawiony wolności, przy czym, sprawcy używali również wobec niego przemocy i bezprawnych gróźb. Jako jedyną osobę, mającą związek z takimi zdarzeniami i to „jako głównego „egzekutora” jego zaległości” (sformułowanie z apelacji- przyp. sądu), wskazywał on A. C. (6). Odnośnie późniejszych zdarzeń, to opisywał w nich czynności zmierzające do sprzedaży działki, w których uczestniczyła też ww. osoba.

W sprawie nie został przesłuchany jakikolwiek inny oskarżony lub świadek, który miał bezpośrednią wiedzę o sprawcach przestępstwa. M. C. wypowiadający się co do porwania K. K., wiedział o nim tylko od tej osoby. Odnośnie dalszych zdarzeń, w których również już uczestniczył, wskazywał on również J. K. i mężczyznę nazywanego (...), pełniących w nich bliżej nieokreśloną, drugorzędną rolę.

Dowodem potwierdzającym pośrednio nacisk wywierany na pokrzywdzonego, aby ten rozliczył się z zobowiązań wobec „poważnych ludzi” (określenie

pochodzące od M. C.), był akt notarialny rep. A (...) z 9 listopada 2004r. (k.2.825-2.829, t.XIV)-umowa sprzedaży prawa wieczystego użytkowania i własności budynków zawarta pomiędzy K. K. a M. C..

5. Jakkolwiek miał rację prokurator wskazując w apelacji, że „dowód ze słyszenia ma taką samą wartość dowodową jak inne dowody i podlega tym samym ocenom jak inne dowody, nie może być zatem dyskwalifikowany tylko i wyłącznie z tego powodu, że nie jest dowodem bezpośrednim”, to jednak w warunkach przedmiotowej sprawy, dowody ze słyszenia nie dawały podstaw do przyjęcia jednoznacznej oceny, że oskarżeni R. R., J. K., R. M., D. B. i P.J. R. w sprawie K. K. dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów.

6. Odnośnie zarzutu z punktu 2, to miał rację prokurator wskazując, że ocena dowodów dokonana przez sąd I instancji w zakresie uniewinnienia J. K., D. B. i A. K. od zarzutów związanych z udziałem tych osób w wymuszeniu rozbójniczym, do którego doszło w W. w dniu 29 kwietnia 2003r. była „błędna i dowolna, gdyż nie uwzględnia elementów doświadczenia życiowego, zasad prawidłowego

rozumowania oraz wskazań wiedzy”.

7. D. P. w złożonych w sprawie zeznaniach konsekwentnie wskazywał, że w tym dniu, w kancelarii notarialnej i przed nią, w związku z aktem notarialnym rep. A (...), kiedy ważyła się kwestia jego podpisania przez M. K. i A. C., znajdował się między innymi on sam, jego strony oraz R. R., P.J. R., D. B., J. K. i A. K. Zeznania te słusznie zostały uznane przez sąd I instancji za w pełni wiarygodne. Należy dodać, że swoją obecność w tym miejscu potwierdzali P.J. R., który pomagał od strony merytorycznej w jego sporządzeniu oraz Z. G., M. K. i A. C.. Uwzględniając te ustalenia, sąd I instancji w pełni słusznie nie uwzględnił wyjaśnień R. R., J. K., D. B. i A. K., którzy przeczyli, aby przyjechali wówczas w to miejsce i poza tym ostatnim oskarżonym, który potwierdzał swój udział w spotkaniu w restauracji (...) w W., zaprzeczali jakiegokolwiek swojego udziału „w zakresie dotyczącym czynu na szkodę spółki (...)” (vide sformułowania z uzasadnienia wyroku-przyp. sądu).

8. Wskazanie przez D. P. osób uczestniczących w podpisaniu ww. aktu

notarialnego, nie było pełne. Nadto, należy stwierdzić, że wszyscy uczestnicy zdarzenia z 29 kwietnia 2003r. nie zachowywali się biernie. M.in. z wyjaśnień M. K. wynikało, że po jego przyjeździe na ul. (...), „Po chwili zaczęły się na to miejsce zjeżdżać samochody (...) Z tych aut wysiadło łącznie kilkanaście osób, mężczyźni. Wyglądali strasznie, budzili respekt, ubrani w skóry, dresy, bluzy. Widać było, że byli to bandyci. Jeden z nich był szczupły, był ubrany w kurtkę, widać było pod nią pistolet...” (k.281, t.II). Podobnie wypowiadał się ten świadek także w trakcie innych przesłuchań (m.in. k. 444, t.III i k.4.170, t.XXVI) oraz A. C. (m.in. k.270, t.II, k.520-522, t.III), która nie ukrywała swojego przerażenia tym zdarzeniem. Osoba ta m.in. zeznała, że gdy przyjechała na ul. (...), to byli tam już Z. G. „ze swoim mecenasem”, czyli jak należy przyjąć, P.J. R.. Nadto „oprócz w/w było tam jeszcze około sześciu mężczyzn (...) ci mężczyźni zaczęli nas słownie zastraszać (...) ich wygląd tzn. wszyscy byli dobrze zbudowani oraz ta cała sytuacja była dla mnie niepokojąca (...) ten wspomniany mecenas (...) podobnie jak i sam G. byli również zastraszani przez tych mężczyzn (...)

ten mecenas podchodził do nas i nalegał abyśmy podpisali akt notarialny, który nam okazał (...) w pewnym momencie M. K. (5) został zabrany za blok przez jednego z tych mężczyzn, którego mówili (...) i przez jakiś czas tam przebywali. Gdy wrócili do nas to M. powiedział do mnie „ty już nic więcej nie rób, musimy podpisać ten akt i zrobić to co zechcą” (...) ja w pewnym momencie starałam się przeciwstawić takiemu zachowaniu ale zostałam uciszona przez tych mężczyzn w sposób słowny i doszłam do wniosku, że dalszy mój opór nie ma sensu. Zresztą ci mężczyźni zastraszając mnie mówili, że przecież mam syna. Byłam przerażona skąd mężczyźni, których pierwszy raz widzę, wiedzą, że mam dziecko. To samo mówili do M. (...) ci mężczyźni posiadali przy sobie broń, którą było widać spod ubrań”. Zwracają też uwagę sądowe zeznania (k.4.164, t.XXVI), w których A. C. podała, że : „Na miejscu zastaliśmy całą masę mężczyzn rosłych (...) Dla mnie to było traumatyczne przeżycie. Dla mnie to była taka pokazówka, 4 srebrne m. w każdym po kilku mężczyzn, do tego 4 mężczyzn na zewnątrz, jeszcze pan G. i obecny mecenas R. (...) Generalnie powiedziano nam, że

musimy to podpisać, bo nie wyjdziemy stamtąd żywi. Takie groźby artykułowano wobec mnie i M.”.

W efekcie tych działań, które było jednoznacznie odczytywane przez M. K. i A. C. jako zastraszanie ich, podpisali oni akt notarialny rep. A (...), dalece niekorzystny dla kierowanej przez nich spółki (...). W pełni prawidłowo, okoliczność tę przyznał też sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

9. Odnosnie świadomości tych, bardzo groźnie wyglądających i wypowiadających bezprawne groźby mężczyzn, co do brania udziału w wymuszeniu dokonanych na szkodę ww. osób, to przyjęć należy, że wynikała ona właśnie z tej, opisywanej w zeznaniach M. K. i A. C. manifestacji siły, której towarzyszyły, zastraszające ich słowa. Mężczyźni ci nie pojawili się więc tam przypadkowo ale w określonym, sprzecznym z prawem celu, dokonania tego właśnie przestępstwa i będąc tam, swoimi uzupełniającymi się działaniami, cel ten osiągnęli. Skoro rola tych mężczyzn była w pełni zrozumiała i czytelna dla M. K. i A. C. oraz innych uczestników tego spotkania (vide sformułowania apelacji:

„Skoro takie wrażenie na osobie nie związanej ze światem przestępczym wywarła sytuacja zastana pod kancelarią, a zapewne taki był cel działania oskarżonych to trudno przyjąć, że J. K. (1), D. B. (1) i A. K. (1) nie byli świadomi tego w jakim zdarzeniu uczestniczą. Takie wnioskowanie jest sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego”), to okoliczność ta podważa ustalenia sądu I instancji, oparte na zeznaniach D. P., wyrażających wątpliwość, czy mężczyźni ci, a zwłaszcza oskarżeni w sprawie, poza R. R. wiedzieli, w czym brali udział. Zeznania te, zwłaszcza w konfrontacji z depozycjami M. K. i A. C., należy więc ocenić jako nieoddające całości nastrojów panujących w momencie popełniania omawianego przestępstwa i w tym zakresie jako niewiarygodne.

10. Sąd ten, w swoich rozważaniach, w istocie pomijał też związek tego, co działo się w dniu 29 kwietnia 2003r. w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) w W. i przed nią, z wcześniejszymi zdarzeniami, to jest powstaniem pomysłu zwolnienia na rzecz Z. G. i jego firmy sprzedaży mieszkań oraz późniejszą jego realizacją, włącznie z

udziałem w spotkaniu w restauracji (...) w W..

Miał więc rację skarżący podkreślając, „że J. K. (1) i A. K. (1) uczestniczyli w spotkaniu R. R. (1) i D. P. (1) w pubie (...) w W., którego przedmiotem było umówienie szczegółów uregulowania długu Z. G. (1) wobec grupy (...) i (...), reprezentowanej przez A. K. (1) (D.)”. Zwraca też uwagę inne, w pełni zasadne spostrzeżenie skarżącego, że przecież J. K. i D. B. od wielu lat uczestniczyli w „grupie (...)”, a A. K. kierował „grupą (...)”, co przecież wiązało się z gotowością tych mężczyzn do popełniania przestępstw, i to w sposób w pełni świadomy ich przedmiotu i celu. Okoliczność, że również w tym wypadku świadomość ta występowała, wiązała się także z używaniem broni, której przecież, jak słusznie zauważył prokurator, „nie nosi się na co dzień, a jedynie w sytuacjach tego wymagających”. Wreszcie, nie sposób nie zauważyć także i tej okoliczności, że A. K., będąc na miejscu popełnienia przestępstwa, w przeciwieństwie do J. K. i D. B. występujących w interesie finansowym „grupy (...)”, działał w celu ochrony własnych korzyści majątkowych („mówił, że te pieniądze są jego”), wiążących się z

podpisaniem przez Z. G. weksła.

11. W tych warunkach, uniewinnienie J. K., D. B. (i to nawet uwzględniając zeznania M. K., że tej ostatniej osoby pod kancelarią nie było) oraz A. K. od udziału w omawianym przestępstwie, ocenić należy jako decyzję nie uwzględniającą wszystkich, wyżej wskazanych okoliczności i w tych warunkach, jako decyzję błędną. Dążenie do zrealizowania celu określonego w przepisie art. 2 § 1 pkt. 1 k.p.k. (to jest aby „sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności”), wymagał uchylecia w tym zakresie wyroku do ponownego rozpoznania.

12. Miał rację prokurator zarzucając wydanemu rozstrzygnięciu w punkcie 3 zarzutów obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 65 k.k. W istocie, „uprzednie, bądź jednoczesne skazanie za udział w grupie przestępczej nie jest warunkiem koniecznym dla przypisania popełnienia konkretnego przestępstwa w zorganizowanej grupie przestępczej z art. 65 § 1 k.k.”. Skoro więc

zebrane w sprawie dowody jednoznacznie wskazywały na to, że R.B. M. „zarzuconego wymuszenia rozbójniczego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie, mającej na celu popełnienie przestępstw”, to „kwalifikacja przypisanego mu czynu powinna zostać uzupełniona o przepis art. 65 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku, jako względniejszy dla oskarżonego”.

Dla wykazania racji podnoszonego zarzutu, w pełni prawidłowo prokurator powołał się na przykład umorzenia postępowania o czyn z art. 258 § 1 k.k. z uwagi na przedawnienie jego karalności (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 12 września 2013 r., II AKa 205/13, LEX nr 1422281), co rzeczywiście „nie stoi na przeszkodzie przyjęciu, że określonego czynu oskarżony dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, a w konsekwencji uwzględnieniu art. 65 kk w podstawie prawnej skazania, w sytuacji, gdy poczynione ustalenia faktyczne na to pozwalają”.

1. Uwzględnieniu podlega pogląd skarżącego, że powołane w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku
orzeczenie Sądu
Najwyższego z dnia 14
lutego 2013r. (III KK
261/12), na którym oparł
się w tym wypadku sąd I
instancji, jest krytykowane
w orzecznictwie. Nadto,
za Sądem Apelacyjnym w
Warszawie orzekającym w
sprawie II AKa 242/17
należy powtórzyć, że
„rozstrzygnięcie to (...)
zapadło w szczególnym
układzie procesowym.
Z uzasadnienia wyroku
wynika, że Sąd Najwyższy
rozstrzygał w sprawie,
gdzie w postępowaniu
apelacyjnym doszło do
uchylenia i przekazania
sprawy do ponownego
rozpoznania co do czynu
z art. 258 § 1 k.k. z
uwagi na wyrażone w
tym zakresie wątpliwości,
nieścisłości w materiale
dowodowym sprawy, przy
jednoczesnym utrzymaniu
w mocy skazania co do
pozostałych czynów w
warunkach art. 65 § 1
k.k., a zatem przy przyjęciu
ich popełnienia w ramach
zorganizowanej grupy
przestępczej. Wykazując
zatem m.in. wewnętrzną
niespójność takiego
rozstrzygnięcia, Sąd
Najwyższy uwzględnił
wniesioną kasację”.

13. Odnośnie wreszcie
zarzutu z punktu 4
apelacji, to w wyniku
uzupełnienia uzasadnienia
wyroku, sąd I instancji
wskazał przekonujący
powód, dla którego
„przypisując oskarżonemu

	<p>R. R. (1) sprawstwo czynu w pkt I wyeliminował z jego opisu i kwalifikacji przepis art. 272 kk”.</p> <p>W przedmiotowej sprawie, oświadczenia woli złożone przed notariuszem przy podpisywaniu aktu notarialnego nr rep. A 18/2003, jakkolwiek po stronie przedstawicieli (...) E. zostały wymuszone działaniami przestępczymi, to jednak odpowiadały prawdzie,</p> <p>W tych warunkach zarzut ten, nie mógł zostać uwzględniony.</p>	
	Wnioski:	
<p>A.. A. S.: o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez uniewinnienie oskarżonego P. R. od zarzucanego mu czynu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>A.. K. Ż. o:</p> <p>1. Zmianę wyroku i uniewinnienie Z. G. (1) od zarzucanego mu czynu ewentualnie o</p> <p>2. Uchylenie wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadne</p> <p># częściowo zasadne</p> <p># niezasadne</p>	
<p>A.. A. D. (1) o:</p> <p>1. Zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego R. M. (1) w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody</p>	<p># zasadne</p> <p># częściowo zasadne</p> <p># niezasadne</p>	

<p><i>ewentualnie</i></p> <p>2. Uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.</p> <p>3. Przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. D. (1) kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w instancji odwoławczej według norm przepisanych albowiem oskarżony nie uiścił opłaty za świadczoną przez obrońcę pomoc prawną z urzędu ani w całości ani w części.</p>		
<p>Prokuratora o:</p> <p>1. Zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie czynu z art. 282 k.k. przypisanego R. M. (1) w pkt X wyroku poprzez przyjęcie, że R. M. (2) przestępstwa z art. 282 k.k. dopuścił się działając w zorganizowanej grupie, mającej na celu popełnienie przestępstw z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku.</p> <p>2. Uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie czynów opisanych w punktach II, III, IV, V, IX, XI, XIV i XV zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.</p>	<p># zasadne</p> <p># częściowo zasadne</p> <p># niezasadne</p>	

Zwięzłe o powodach uznania wniosków za zasadne lub niezasadne	
Wnioski zawarte w apelacjach adw. A. S., adw. K. Ź., adw. A. D. (1) (poza wnioskiem z punktu 3, którego uwzględnienie uzasadnione zostało w części uzasadnienia dotyczącego orzeczenia o kosztach procesu) i prokuratora z punktu 3, nie okazały się zasadne z przyczyn wskazanych wyżej. We wcześniejszej części uzasadnienia zostały też wskazane przyczyny, dla których wnioski z punktu 1 apelacji prokuratora, zasługiwał na uwzględnienie.	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
Wskazać wszystkie okoliczności, które sąd uwzględnił z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.).	
	Nie dotyczy
Zwięzłe o powodach uwzględnienia okoliczności.	
Zwięzłe o powodach uwzględnienia okoliczności.	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	

0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.11	Przedmiot utrzymania w mocy
Zaskarżony wyrok, w zakresie, w którym poszczególne jego rozstrzygnięcia nie zostały uchylone, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania (punkty III, IV i V jego sentencji) i poza punktem X sentencji, zmienionym zgodnie z wnioskiem prokuratora.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy.	
Omówiono wyżej	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
Rozstrzygnięcie z punktu X sentencji wyroku.	
Zwięźle o powodach zmiany.	
Omówiono wyżej.	

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia	
	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia.	
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.

Zwiężle o powodach uchylenia.		
	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia.		
4.	Konieczność warunkowego umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i warunkowego umorzenia ze wskazaniem podstawy prawnej warunkowego umorzenia postępowania.		
5.		<i>x art. 454 § 1 k.p.k.</i>
Zwiężle o powodach uchylenia.		
<p>Przeprowadzone przed sądem I instancji postępowanie w zakresie czynów zarzucanych J. K., D. B. i A. K. o czyny związane z doprowadzeniem udziałowców spółki (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, okazało się wadliwe.</p> <p>Sąd ten nie wziął pod uwagę udziału J. K. i A. K. w spotkaniu w restauracji (...) w W. w kontekście, powstałej wówczas u tych osób wiedzy, co do planów wznowienia sprzedaży mieszkań przez spółkę prowadzoną przez Z. G., przy pomocy sprzecznych z prawem działań podjętych przez grupy przestępcze, (...) i (...). Nadto, przy dokonywaniu ustaleń</p>		

co do przebiegu zdarzeń w dniu 29 kwietnia 2003r., nie zostały wzięte przez ten sąd pod uwagę, w stopniu wymaganym przez zasadę swobodnej oceny dowodów, zeznania m.in. M. K. i A. C., opisujące zorganizowany przez przybyłych w to miejsce mężczyzn, w tym J. K. i A. K. oraz, co wynikało z zeznań D. P., także D. B., bezprawny na nich nacisk, którego efektem było ich wystraszenie i zmuszenie do podpisania niekorzystnego, dla spółki (...), aktu notarialnego.

W celu przeprowadzenia postępowania, które uwzględniałoby te okoliczności, jak i uwzględniając treść przepisu art. 454 § 1 k.p.k., należało orzec o uchyleniu w tym zakresie zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania

W ponownie prowadzonym postępowaniu karnym w ww. zakresie, należy ponownie przesłuchać:

a) D. P. oraz innych uczestników spotkania w restauracji u F. w W., w zakresie świadomości tych osób co do powstałych wówczas planów doprowadzenia do wznowienia sprzedaży mieszkań przez firmę Z.G.,

b) D. P. i inne osoby, obecne w dniu 29 kwietnia 2003r. w kancelarii notarialnej przy ul. (...) w W. oraz w jej pobliżu, na okoliczność działań podjętych wobec M. K. i A. C. w celu zmuszenia ich do podpisania w tym dniu aktu notarialnego.

<p>Dokonując ustaleń, co do zrealizowania przez oskarżonych J. K., D. B. i A. K. znamion zarzucanych im czynów, należy to uczynić nie tylko w oparciu o zeznania D. P. ale i w oparciu o inne dowody, z zachowaniem zasad ich swobodnej oceny.</p>		
<p>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia z wyroku</p>		
Lp.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.
<p>6. Koszty Procesu</p>		

Wskazać oskarżonych.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.
R. R. (1), J. K. (1), A. K. (1), P. R., R. M. (1), Z. G. (1) i D. B. (1)	Pkt.IV	Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., sąd zwolnił wszystkich oskarżonych w całości od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.
oskarżeni J. K. (1), R. M. (1) i R. R. (1)	Pkt. V	<p>Na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k., sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz:</p> <p>d) adwokata P. D.- Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 1.440 złotych plus podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu J. K. (1) w postępowaniu odwoławczym,</p> <p>e) adwokata A. D. (1)- Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 1.080 złotych plus podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. M. (1) w postępowaniu odwoławczym,</p>

	f) adwokata B. L.- Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 720 złotych plus podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. R. (1) w postępowaniu odwoławczym.
--	--

7. PODPISY

Adam Wrzosek Sławomir Machnio Anna Grodzicka

0.1Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 października 2020 roku wydany w sprawie VIII K 17/17

0.1Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonego P.J. R.

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania	

	albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

o.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
o.1Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 października 2020 roku wydany w sprawie VIII K 17/17

o.1Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny
oskarżyciel posiłkowy
oskarżyciel prywatny
obrońca oskarżonego R.B. M.
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
inny

o.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	<i>uchylenie</i>	#	<i>zmiana</i>
---	------------------	---	---------------

0.1Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 października 2020 roku wydany w sprawie VIII K 17/17

0.1Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonego Z. G.

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	------------------	---	---------------

0.10znaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 października 2020 roku wydany w sprawie VIII K 17/17

0.1Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonego

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść x na niekorzyść	# w całości	
x w części	x	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
x	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	------------------	---	---------------